

Sygn. akt I ACa 696/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak SO del. Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. R. i U. R.

przeciwko Gminie Miasto K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt VI GC 120/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w punkcie pierwszym tytuł wykonawczy, w postaci ugody sądowej, zawartej dnia 7 lipca 2004 roku przed Sądem Okręgowym w Szczecinie, w sprawie VI GC 293/03, której postanowieniem tego Sądu z dnia 5 października 2005 roku nadano klauzulę wykonalności, pozbawia wykonalności w części, to jest w zakresie świadczenia głównego, co do kwoty 82 282 (osiemdziesiąt dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt dwa) złote 50 (pięćdziesiąt) groszy i oddala powództwo W. R. w pozostałym zakresie zaś powódki U. R. w całości;

2) w punkcie trzecim nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Koszalinie od Gminy Miasto K. kwotę 4 115 (cztery tysiące sto piętnaście) złotych tytułem części kosztów sądowych;

II. oddala apelacje powodów w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanemu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie (sygn. akt VI GC 120/14) oddalił powództwo W. R. i U. R. przeciwko Gminie Miasto K. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (pkt I), odstąpił od obciążenia powodów kosztami zastępstwa procesowego dla strony przeciwnej (pkt II) oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8.191 tytułem kosztów postępowania (pkt III).

Powyższe orzeczenie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W. i U. R. pozostają w związku małżeńskim z ustrojem wspólnoty majątkowej. W dniu 07 lipca 2004 r. przed Sądem Okręgowym w Koszalinie w sprawie powództwa Gminy Miasto K. - Zarządu Budynków Mieszkalnych w K. przeciwko W. R. została zawarta między stronami ugoda o treści: "na całkowite zaspokojenie roszczenia objętego pozwem w sprawie VI GC 293/03 pozwany W. R. zapłaci powodowi Gminie Miasta K. kwotę 164.018,21 zł płatne w ciągu pięciu lat począwszy od lipca 2004 roku - raty miesięczne w wysokości t.733,64 zł płatne do 30 każdego miesiąca. Pozwany zapłaci powodowi połowę uiszczzonego wpisu w sprawach VI i VI GC 293/03 - t. j, kwotę 6.479,35 zł do dnia 31 grudnia 2004 roku. W przypadku regulowania terminowego należności powód rezygnuje z odsetek ustawowych. W przypadku opóźnienia w zapłacie dwóch kolejnych rat pozostałe niespłacone roszczenie staje się wymagalne z ustawowymi odsetkami. Natomiast co do terminowo uregulowanych rat-odsetki nie będą naliczane" Należności wynikające z ugody sądowej były uiszczane do stycznia 2007 r. W piśmie z 12 stycznia 2015 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie M. W. (2) zwrócił wierzycielowi Gminie Miastu K. Zarządowi Budynków Mieszkalnych tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikom.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo oparte o treść art. 840 k.p.c. nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem nie zaszła żadna ze wskazanych w nim podstaw. Powodowie powołali się na okoliczności sprzed daty wydania tytułu egzekucyjnego, a mianowicie do okoliczności związanych z zawarciem w kwietniu 1998 r. umowy najmu lokalu z pozwaną oraz podpisaniem odrębnego porozumienia na dobrowolną spłatę przez W. R. zadłużenia z tytułu czynszu najmu po poprzednim najemcy (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.). Ponadto, nie ziszczyły się przesłanki wskazane w art. 840 § 2 i 3 k.p.c. Powodowie w pismach procesowych składanych w trakcie niniejszego postępowania oraz na rozprawie w dniu 07 maja 2015 r. oświadczyli, że spłacali na rzecz pozwanej należności objęte treścią ugody sądowej z 07 lipca 2014 r. Nie przeczyli więc oni zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności. Nadto klauzula wykonalności została wydana jedynie przeciwko jednemu z małżonków-W. R..

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie II. Sąd oparł o treść art. 102 k.p.c. Natomiast zawarte w punkcie III. Sąd oparł o art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie i zaskarżając go w całości wnieśli o jego uchylenie. Apelujący podnieśli zarzut nie przyznania im pełnomocnika z urzędu oraz uniemożliwienie odwołania się od orzeczenia oddalającego wniosek o jego przyznanie, nierówne traktowanie stron a także nierzetelne i lakoniczne rozpoznanie sprawy. W uzasadnieniu apelacji odnieśli, że zdecydowali się wystąpić z powództwem, dlatego, że Gmina wystąpiła z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności ugodzie sądowej pomimo braku ku temu jakichkolwiek podstaw z uwagi na jej wykonywanie przez powodów. Podnosili zarzut, że zobowiązanie z ugody spłacali.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w części.

Tytułem wstępu Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe. Wymagały jedynie uzupełnienia, chociażby poprzez wskazanie w jakiej wysokości powód spłacił należności wynikające z ugody. Zmiana

orzeczenia, o czy będzie mowa poniżej, była zaś konsekwencją naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Przystępując do omawiania zarzutów apelacji należy wskazać, że powodowie przede wszystkim akcentowali zarzut nieprzyznania im pełnomocnika z urzędu i uniemożliwienia im zaskarżenia orzeczenia o oddaleniu ich wniosku o przyznanie tego pełnomocnika. Zarzut ten w istocie był zarzutem nieważności postępowania, opartym o treść przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c., który stanowi, że nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona była pozbawiona możliwości obrony swoich praw. W kontekście tego zarzutu Sąd Apelacyjny ustalił, że wniosek powodów o ustanowienie pełnomocnika z urzędu Sąd Okręgowy oddalił na rozprawie dnia 7 maja 2015r. Była to jedyna rozprawa, po niej zapadł wyrok w sprawie. Powodowie nie wnieśli zażalenia na to postanowienie, co oznacza, że postanowienie uprawomocniło się. Akcentowany przez powodów brak pouczenia o sposobie zaskarżenia postanowienia nie wstrzymuje biegu terminu do wniesienia zażalenia. Stan prawomocności powodowie mogli odwrócić wnosząc o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia (art. 168 § 1 k.p.c.). W ramach tego wniosku mogliby uprawdopodobniać, że jedynie z uwagi na brak pouczeń nie dochowali terminu do wniesienia zażalenia (art. 169 § 2 k.p.c.). Powodowie nie złożyli takiego wniosku do czasu rozpoznania apelacji. W tej sytuacji należy uznać, że ich wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu jest oddalony prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 7 maja 2015r. Powodowie w postępowaniu apelacyjnym nie złożyli kolejnego wniosku.

Oddalenie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie stanowi o naruszeniu praw strony do obrony. Omawianym postanowieniem Sąd Okręgowy dał wyraz temu, że wedle jego oceny powodowie są zaradni, dobrze radzą sobie w procesie i nie potrzebują pomocy profesjonalisty. Rzeczywiście w toku procesu i w postępowaniu apelacyjnym powodowie składali szereg pism, w którym jasno opisywali swoją sytuację, okoliczności powstania tytułu egzekucyjnego i wykonawczego. Wskazywali, że spłata należności z ugody sprzeciwiała się treści tytułu wykonawczego. To wszystko świadczy o tym, że nie byli nieporadni. Podejmowali właściwe czynności procesowe. Mogli zatem działać i bronić swoich praw. Tym samym w sprawie nie wystąpiła nieważność postępowania, a zarzut apelacji okazał się niezasadny.

Dla przejrzystości dalszego wyводу, przypomnieć należy, że powodowie T. R. i U. R. w sprawie niniejszej domagali się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci ugody sądowej zawartej w dniu 7 lipca 2004 roku przed Sądem Okręgowym w Koszalinie (sygn. akt VI GC 293/03) zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem tego Sądu z dnia 5 października 2005 roku. Uzasadniając powyższe żądanie wskazali, że wierzycielka wystąpiła z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności i klauzulę tę uzyskała w czasie, gdy ugoda była wykonywana zgodnie z jej treścią. W tym stwierdzeniu zawarty jest zarzut wykonania zobowiązania objętego tytułem wykonawczym.

Treść tytułu wykonawczego objętego żądaniem pozwu wskazuje, że powódka U. R. nie miała legitymacji czynnej, a zatem już z tego względu, co prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, jej powództwo podlegało oddaleniu.

O istnieniu czy też braku legitymacji procesowej decyduje prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do występowania w określonym procesie cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej w chwili orzekania co do istoty sprawy (wyrokowania), a brak legitymacji procesowej – czynnej bądź biernej – prowadzi do oddalenia powództwa.

Na gruncie regulacji art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. legitymacja czynna przysługuje osobie obowiązanej według treści tytułu wykonawczego (dłużnikowi) zaś legitymacja bierna osobie uprawnionej według jego treści tj. wierzycielowi (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 1972 r., III CRN 157/72).

Zobowiązany z ugody sądowej zawartej przed Sądem Okręgowym w Koszalinie w dniu 7 lipca 2004 roku (VI GC 293/03) był wyłącznie powód W. R.. Z lektury akt sprawy VI GC 293/03 wynika, że klauzula wykonalności na powyższy tytuł została nadana przeciwko powodowi, nie zaś przeciwko U. R.. Do wniosków przeciwnych nie składania analiza akt postępowania egzekucyjnego II Km 3401/07. Sama powódka nie wykazała natomiast, aby przeciwko niej toczyło się

postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności ugodzie sądowej z dnia 7 lipca 2004r., mało tego nie powołuje się na ten fakt. Nie kwestionowała też ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że powódce U. R. nie przysługuje legitymacja do wystąpienia z powództwem opartym o treść art. 840 k.p.c. i z tej przyczyny jej powództwo podlegało oddaleniu, podobnie jak apelacja w tym zakresie.

Legitymacja czynna przysługiwała natomiast powodowi W. R., a jego żądanie okazało się w części zasadne.

Zgodnie z przepisem z art. 840 §1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części. Przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. stwarza podstawę do zwalczania tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszyły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia, wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane. Z orzecznictwa Sadu Najwyższego i literatury prawniczej wynika, że rozróżnia się zdarzenia zależne od woli stron np. spełnienie świadczenia, potrącenie oraz niezależne od woli stron min. przedawnienie roszczenia. Spełnienie świadczenia w całości lub części - zgodnie z treścią zobowiązania – skutkuje zawsze wygaśnięciem lub ograniczeniem zobowiązania i stanowi, w myśl powołanego art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., podstawę roszczenia zaś dla rozstrzygnięcia sprawy o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego na tej podstawie rozstrzygające jest, czy należność została uiszczona i wierzyciel ją otrzymał. Nadto, należy wskazać, iż zasadność powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w całości ocenia się według stanu rzeczy w chwili orzekania (vide: uchwała SN z 30. 03.1976r –III CZP 18/76).

W oparciu o materiał zgromadzony przed Sądem I instancji, uzupełniony na etapie postępowania apelacyjnego Sąd II instancji uznał, że powód udowodnił, iż w okresie od lipca 2004 roku do stycznia 2007 roku spłacał raty, wynikające z ugody. Spłacił 31 rat w łącznej kwocie 82.282 złotych 50groszy.

Na mocy ugody Sądowej zawartej w dniu 7 lipca 2004 r. W. R. zobowiązał się do zapłaty na rzecz Gminy Miasto K.-Zarząd Budynków Mieszkalnych w K. kwoty 164 018 złotych 21 groszy, w ciągu pięciu lat począwszy od lipca 2004 roku. Spłata miała następować w ratach w wysokości po 2.733 złote 64 grosze, płatnych do 30 dnia każdego miesiąca. Po zawarciu ugody powód od lipca 2004r przystąpił do jej wykonywania. Pozwana jednak w dniu 29 września 2005 roku wystąpiła z wnioskiem o nadanie ugodzie sądowej klauzuli wykonalności (k. 144, akt VI GC293/03). Klauzula została nadana przez Sąd Okręgowy w dniu 5 października 2005 roku. Wówczas nie wszystkie raty były jeszcze wymagalne.

Powód od momentu zainicjowania postępowania w sprawie konsekwentnie podnosił, że jeszcze przed wystąpieniem przez pozwaną z wnioskiem o nadanie ugodzie klauzuli wykonalności dokonał na rzecz wierzycielki spłat i następnie nadal realizował ugodę. Na potwierdzenie swoich twierdzeń przedstawił dokument w postaci zestawienia obrotów i sald za okres od stycznia 2005 roku do grudnia 2012 roku. Powyższe dokumenty w połączeniu z dopuszczonym i przeprowadzonym na etapie postępowania apelacyjnego dowodem z dokumentów, znajdujących się w aktach postępowania egzekucyjnego II KM 3401/07 w postaci wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wraz z zestawieniem wpłat , wykazały prawdziwość podniesionych w tej mierze twierdzeń (k. 1-4 akt KM 3401/07).

Z przedstawionego przez Gminę Miasto K. zestawienia wpłat dokonywanych od lipca 2004 roku do października 2007 roku wynika, że powód do dnia wystąpienia przez pozwaną z wnioskiem o nadanie ugodzie sądowej klauzuli wykonalności a więc do dnia 29 września 2005 roku dokonał trzynastu wpłat w kwocie po 2.733 złote 64 groszy - łącznie na kwotę 35.537,32 złotych. Pomimo dokonanych wpłat wierzycielka wystąpiła o nadanie klauzuli wykonalności na całą należność wynikającą z ugody. Nie ograniczyła wniosku do rat przyszłych.

Zestawienie wpłat, dołączone do wniosku o wszczęcie egzekucji w sprawie II Km 3401/07 zostało sporządzone przez pozwaną i przeczy jej twierdzeniom o konieczności postawienia w stan natychmiastowej wykonalności całej należności, wynikającej z ugody sądowej, z uwagi na zaległość w płatności „ dwóch kolejnych rat”, co kolejno miało stanowić podstawę do wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności (k. 128). W ugodzie postanowiono, że „ w przypadku opóźnienia w zapłacie dwóch kolejnych rat pozostałe niezapłacone roszczenie staje się wymagalne z ustawowymi odsetkami”. Z brzmienia tego postanowienia ugody wynika, że mowa jest o „ kolejnych ratach”, czyli

o ratach następujących po sobie. Tym samym możliwość postawienia całości należności w stan natychmiastowej wymagalności została uzależniona od uchybienia przez dłużnika w płatności dwóch kolejnych rat w ścisłym tego słowa rozumieniu. Termin uiszczania rat został określony w ugodzie na trzydziesty dzień każdego miesiąca i ze znajdującego się w aktach egzekucyjnych zestawienia nie wynika, aby do dnia 29 września 2005 roku, dłużnik nie zapłacił dwóch kolejnych rat.

W oparciu o omawiane zestawienie Sąd Apelacyjny ustalił, że wpłaty były dokonywane do marca 2007 roku, i powód łącznie zapłacił na rzecz pozwanej 82 282 złote 50 groszy. Wierzycielka zaś wszystkie wpłaty zaliczała na wymagalne już raty, a więc na świadczenie główne. Takie zaliczenie odpowiada wskazaniom dłużnika, które zostało oparte na analitycznym zestawieniu obrotów wystawionym przez pozwaną k. 111-117. Do wyliczeń należało zatem przyjąć, że wpłaty dłużnika pokrywały świadczenie główne (31 rat) w łącznej kwocie 82.282 złotych 50 groszy.

W kontekście okoliczności rozpoznawanej sprawy należy zwrócić uwagę, że wystąpienie z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie jest uzależnione od tego, czy wierzyciel uczynił już użytek z pozyskanego tytułu. Powództwo to może być wytoczone już po wydaniu przez sąd postanowienia o nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, niezależnie od tego, czy egzekucja na podstawie danego tytułu wykonawczego została już wszczęta, czy też wszczęcie egzekucji jeszcze nie nastąpiło. Powyższa kwestia była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 15 stycznia 2015 r. IV CSK 133/14. Jakkolwiek został on wydany na gruncie sprawy, dotyczącej legitymacji biernej nabywcy wierzytelności, wynikającej z bankowego tytułu egzekucyjnego, to zawarto w nim istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy rozważania dotyczące relacji pomiędzy wytoczeniem powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności a wszczęciem postępowania egzekucyjnego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że „ Powództwo o pozbawieniu tytułu wykonawczego wykonalności może być wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja, istotne jest jedynie by zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym było wymagalne. Wówczas dłużnik może żądać pozbawienia (ograniczenia) wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość wykonania tego tytułu. Samo istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli zdolności do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia przeprowadzenia egzekucji z tego tytułu wykonawczego”.

Podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy, czyli tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Istnienie takiego tytułu oznacza, że wierzyciel może złożyć wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Zagadnienie zaś, czy w okolicznościach danej sprawy wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie egzekucji mimo, że początkowo pozwany wywiązywał się z ugody, co do części należności czy też zaniecha tego, dla rozstrzygnięcia o żądaniu nie ma znaczenia. Powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności dłużnik może wytoczyć, o ile istnieją ku temu podstawy przewidziane w powołanym przepisie, a więc po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiła spłata zobowiązania.

Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu wskazał dalej, że „ Wierzyciel nie musi występować o wszczęcie egzekucji należności już spłaconej, aby zaistniała podstawa do pozbawienia wykonalności. Takie ograniczenie czasowe nie wynika z przepisu art. 840 k.p.c. Powództwo może być wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja o całą należność czy też nie, istotne jest jedynie by zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym było wymagalne. Wówczas dłużnik może żądać pozbawienia (ograniczenia) wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość wykonania tego tytułu. W doktrynie zasadnie wskazuje się, że samo istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli zdolności do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia przeprowadzenia egzekucji z tego tytułu wykonawczego”.

Sąd Apelacyjny podziela w całości przedstawiony powyżej pogląd. W związku z tym stwierdzić należy, iż okolicznością irrelevantną dla zasadności żądania powoda pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jest to, że pozwana wystąpiła z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego dopiero w grudniu 2007 roku jak i to, że objęła nim należność pomniejszoną o dokonane przez dłużnika wpłaty- wnosząc o wyegzekwowanie kwoty 81.737 złotych 71 groszy. Możliwość pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności zachodzi tak długo jak długo zachodzi możliwość jego wykonania, a ta istnieje od momentu zaopatrzenia go w klauzulę wykonalności - co do rat wymagalnych w tym czasie a co do pozostałych z dniem wymagalności każdej z rat. Aktualnie wymagalne jest całe świadczenie

objęte ugodą. W tej sytuacji już samo istnienie tytułu wykonawczego na kwotę 164.018 złotych 21 groszy (w całości wymagalną) stwarza dla dłużnika sytuację zagrożenia wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmieniając zaskarżony wyrok, tytuł wykonawczy w postaci ugody sądowej z dnia 7 lipca 2004r. pozbawił wykonalności w części, to jest w zakresie świadczenia głównego co do kwoty 82 282 złote 50 groszy. Dalej idące powództwo - zmierzające do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w całości Sąd oddalił, podobnie jak i apelację W. R.. Powód nie wykazał, aby spłacił należność z ugody w większym zakresie niż to wynika z powyższych wyliczeń. Dlatego też jego powództwo o pozbawienie wykonalności ugody ponad kwotę 82.282 złotych 50 groszy podlegało oddaleniu i tym samym apelację w tym zakresie należało oddalić.

Zmianie podlegało również rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego, w którym Sąd zasądził od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8.191,00 złotych tytułem kosztów postępowania, opierając to rozstrzygnięcie o treść art. 98 § 1 k.p.c. Orzeczenie należało zmienić i to nie tylko dlatego, że powód wygrał sprawę w części, a zatem zachodziła podstawa do obciążenia pozwanej kosztami sądowymi, ale również z tego względu, że w sprawie w ogóle nie wystąpiły podstawy do obciążenia powodów tymi kosztami.

Na mocy orzeczenia Referendarza Sądowego z dnia 23 grudnia 2014 roku każdy z powodów został zwolniony częściowo od kosztów sądowych, to jest od ponoszenia wymaganych tokiem postępowania, każdorazowo ponad kwotę 50 złotych. Do zakończenia postępowania przed Sądem I instancji zwolnienie nie zostało cofnięte. W związku z powyższym na mocy art. 96 ust. 10 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych powodowie nie mieli obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w zakresie przyznanego im zwolnienia.

Ponadto istnieje zasadnicza różnica pomiędzy kosztami sądowymi a kosztami postępowania. Inicjując rozważania w tym zakresie wskazać należy, że te pierwsze obejmują opłaty sądowe (wpisy, opłaty kancelaryjne) oraz wydatki (art. 2 ust.1 uksc). Koszty sądowe są należnościami przysługującymi Skarbowi Państwa jako podmiotowi organizującemu wymiar sprawiedliwości. Skoro Sąd zasądza należność od strony na rzecz Skarbu Państwa to może być mowa wyłącznie o kosztach sądowych, nie zaś o kosztach procesu, gdyż te rozlicza się pomiędzy stronami. Przepisem właściwym do orzekania o kosztach sądowych jest art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, natomiast przepisy zamieszczone w kodeksie postępowania cywilnego tj. art. 98 k.p.c. i następne, mają zastosowanie jedynie odpowiednio, co wynika wprost z brzmienia art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych („kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu”).

Jak już wspomniano powodowie zwolnieni od kosztów sądowych nie mieli obowiązku uiszczenia całej opłaty od pozwu. Częścią tej opłaty po zmianie orzeczenia Sądu pierwszej instancji należało obciążyć pozwaną, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c., dokonując stosunkowego rozdzielnia tych kosztów. Powód wygrał postępowanie w 50 %, w takim samym zakresie postępowanie to przegrała pozwana. Należało zatem obciążyć pozwaną kwotą, stanowiącą 50 % należnej opłaty od pozwu, to jest kwotą 4115 złotych, o czym orzeczono w punkcie I. podpunkcie 2 wyroku.

Mając na uwadze powyżej przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w punkcie I. zmienił zaskarżony wyrok w części, zaś w punkcie II, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., stwierdzając podstawy do odstąpienia od obciążenia powodów tymi kosztami. Stan majątkowy powodów nie pozwalał na uiszczenie przez nich nawet minimalnej części kosztów procesu. Uzasadniał też przyznanie im zwolnienia od kosztów sądowych powyżej kwoty 50 złotych. Jakkolwiek ta ostatnia kwestia nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, to jednak sytuacja powodów jest szczególna. Jedynym ich dochodem jest zasiłek z MOPS w łącznej kwocie około 800 złotych. Nie dysponują żadnymi oszczędnościami, są bezdomni. Powód jest schorowany. Ich sytuacja życiowa oraz bytowa jest zatem bardzo trudna. Stąd też konieczność uiszczenia kosztów postępowania apelacyjnego zagroziłaby ich

egzystencji. To właśnie w trosce o swój byt, pewność sytuacji majątkowej powodowie wystąpili z roszczeniem w tej sprawie. Okoliczności zatem sprawy, pozycja pozwanej oraz stan majątkowy powodów przemawiały za zastosowaniem dobrodziejstwa nieobciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie III. wyroku.

del. SSO Mariola Wojtkiewicz SSA Mirosława Gołuńska SSA Eugeniusz Skotarczak